

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

KRAKÓW
17. I. 1972 r.
Nr 13 (7428)

PONIEDZIAŁEK

Rok XXIV
Cena 50 gr
Wyd. A

Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nowy etap w stosunkach Polska - Indie

Delegacja rządowa powróciła z Delhi

WARSZAWA (PAP)

16 bm. po 9-dniowym pobycie w Indiach powróciła do kraju polska delegacja rządowa z wicepremierem Janem Mitregą.

Delegację powitał na lotnisku Okęcie, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski.

W oświadczeniu złożonym po przylocie wicepremier J. Mitrega stwierdził, iż „wizyta polskiej delegacji otworzyła nowy etap w stosunkach polsko-indyjskich”. „Wracamy do kraju — powiedział wicepremier — pod silnym wrażeniem serdeczności i przyjaźni, z którą spotykaliśmy się przez cały okres pobytu naszej delegacji na gościnnej ziemi indyjskiej. Przeprowadziliśmy szereg ważnych rozmów na tematy polityczne i gospodarcze, zapoznaliśmy się z wieloma dziedzinami życia Indii, opracowaliśmy i dokonaliśmy wielu istotnych ustaleń, mających na celu dalszy rozwój przyjaźielskich stosunków polsko-indyjskich.

Z zadowaniem stwierdziliśmy, że poglądy Polski i Indii na wiele problemów międzynarodowych, będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, są w pełni zgodne lub bardzo bliskie.

Wicepremier J. Mitrega

wskazał, że podpisany w Delhi w dniu 14 bm. wspólny komunikat z rozmów polsko-indyjskich jest pierwszym tego rodzaju dokumentem w historii wzajemnych stosunków między naszymi krajami. Na rzecz dalszego rozwoju kontaktów gospodarczych, naukowych i technicznych działacze będące powołani — w wyniku rozmów — polsko-indyjska komisja współpracy gospodarczej. Wicepremier stwierdził, że nasze obroty z Indiami winny ulec podwojeniu do końca 1975 roku.

Zbigniew Regucki

redaktorem naczelnym „Gazety Krakowskiej”

W sobotę 15 bm. odbyło się zebranie zespołu pracowników naszej redakcji, z udziałem zastępcy kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw Komitetu Centralnego PZPR Bronisława Gołębińskiego, sekretarza KW PZPR w Krakowie Andrzeja Czysta i wiceprezesa Zarządu Głównego RSW „Prasa” Edmunda Króla. Podczas spotkania wrocławskie nominacje na stanowisko redaktora naczelnego „Gazety Krakowskiej” dotychczasowego zastępcy redaktora naczelnego Zbigniewowi Reguckiemu.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie nagród jubileuszowych i upominków naszym redakcyjnym kolegom: redaktorom Edmundowi Plekarzowi i Ottonowi Linkowi, którzy pracowali w redakcji 20 lat. Red. E. Plekarza znajdują Czysty i Link. Nasz wytrwały reporter, obiektywem swego aparatu utrwał doniosłe wydarzenia z życia Krakowa i województwa. Nowemu redaktorowi naczelnemu i jubilatowi przekazano serdeczne życzenia dalszych sukcesów i powodzenia w pracy.

Ryszard Stawicki

dyrektorem Krakowskiego

Wydawnictwa Prasowego

Również w sobotę stanowisko dyrektora Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” w Krakowie objął Ryszard Stawicki, dotychczasowy kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR.

W posiedzeniu Rady Wydawniczej KWP uczestniczyli zastępca kierownika Biura Prasy Bronisław Gołębiński, sekretarz KW PZPR Andrzej Czysta i wiceprezes Zarządu Głównego RSW Prasa Edmund Król.

Uwaga Czytelnicy!

Dziś, w poniedziałek radca prawny „Gazety” udzieli porad telefonicznie nr 536-23 w godz. od 12 do 13 i osobiste od 13 do 14 w Dziale Łączności z Czytelnikami, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 4, II p.

AKTUALNOŚCI DNIA

Nowy Sejm dla nowych zadań

Do kalendarza politycznych wydarzeń roku 1972 została wpisana znacząca data. 19 marca br. odbędą się nowe wybory do Sejmu. Jest to konsekwencja uchwały II Plenum Komitetu Centralnego, zobowiązującej Klub Poselski PZPR do wystąpienia z projektem ustawy o upływie bieżącej kadencji sejmowej. Już uprzednio 16 grudnia ub. roku inicjatywa ta została przedyskutowana i uzgodniona w komisji porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych, a w dwa dni później uzyskała aprobatę Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Na ostatniej sesji Sejmu jednomyslnie uchwalona została poprawka do Ustawy Konstytucyjnej o jednorazowym ograniczeniu czasu trwania kadencji sejmowej do dnia 15 lutego br. Stawia to w centrum zainteresowania opinię społeczną i polityczną, funkcję środków masowego przekazu w naszych warunkach ustrojowych i szerszego zakresu praw i obowiązków obywateli, umocnienie samostanowienia państwa. Przepięszenie o prawie półtora roku terminu wyborów ma określić i ważny sens. Jest kolejnym ogniwem wytyczonego przez VI Zjazd procesu przemian w życiu państwowym i społecznym. Uchwała zjazdowa stanie się jednocześnie platformą wyborczą Frontu Jedności Narodu. Poważająca, dokonana poprzez akt wyborczy akceptacja tego programu pozwoli

Medale i odznaczenia dla b. członków PPR i żołnierzy

Za trud, poświęcenie i odwagę

Akademia w HiL w przeddzień rocznicy wyzwolenia Krakowa

(INF WL.) Pod znakiem obchodów dwu doniosłych wydarzeń — 30 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej i 27 rocznicy wyzwolenia Krakowa upłynęła ubiegła sobota. W zakładach pracy, instytucjach, urzędach, szkołach odbywały się akademie oraz spotkania z byłymi działaczami PPR, uczestnikami ruchu oporu, żołnierzami I i II Armii Wojska Polskiego, a także tymi, którzy walczyli o Polskę na frontach zachodnich.

Kulminacyjnym punktem uroczystości była akademie w sali teatralnej Huty im. Lenina. Przybyli na nią m. in. członek KC, I sekretarz KW PZPR Józef Klasa, członek KC, I sekretarz KF PZPR HiL Józef Nowotny, przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej generał brygady Władysław Polański, I sekretarz KD PZPR Antoni Mroczka, naczelny dyrektor kombinatu Józef Blaszczak, były dowódca oddziałów partyzanckich Gwardii Ludowej Stanisław Wałach, przewodniczący Prez. DRN Nowa Huta Tadeusz Górski, płk Karol Bieleja oraz szef Sztabu Dzielnicy płk Władysław Turkawski. Obecny był również konsul ZSRR w Krakowie Michał Nowicki. Na sali miejsca zajęli uczestnicy walk z hitlerowskim najazdem oraz b. działacze PPR.

W okolicznościowym referacie Józef Nowotny mówił m. in. o roli PPR i jej wkładzie w dzieło tworzenia niepodległego państwa polskiego, państwa robotników i chłopów, bohaterstwa polskich żołnierzy i sojuszu polsko-radzieckiego.

W czasie akademii wielu zasłużonym działaczom oraz byłym żołnierzom wręczono wysokie odznaczenia państwowe. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: Józef Nowotny, Paweł Kuryło, Tadeusz Libura, Józef Miłkowski, Władysław Rycerz, Jan Stojakowski, Aleksander Szydłowski, Leon Wyszczelski. 19 osób otrzymało Brązowy Medal za Zasługi dla Obrony Kraju, 157 — Medal Wolności i Zwycięstwa.

Gratulacje złożył odznaczonym, dziękując również za wysiłek włożony w budowę i uმაnаenia socjalistycznej Polski — Józef Klasa.

W części artystycznej wystąpił zespół Zakładowego Domu Kultury HiL. Przed akademią zaproszeni goście, w tym m. in. I sekretarz KW Józef Klasa z wiedzili Muzeum Czynu Zbrojnego Huty im. Lenina.

Miła uroczystość miała miejsce w sobotę w Garnizonowym Klubie Oficerskim. Z weteranami ostatniej wojny, członkami Związku Inwalidów Wojennych spotkał się zastępca przewodniczącego Prez. WRN Władysław Cabał. W trakcie spotkania jego uczestnikom wręczono szereg odznaczeń, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała Maria Adamowicz-Moździej, Wilhelm Bem, Tadeusz Borzowski, Jan Czekajło, Mieczysław Musiał, Leon Pierog, Józef Szostak. Szczęśliwymi otrzymali Złoty Krzyż Zasługi, Pięć lat Srebrne. Za odznaczenie podziękował prezes ZO ZJW A. Fugiel, wręczając również Międzywojewódzki Czapajowski i kierownikowi Garnizonowego Klubu Oficerskiego Józefowi Kani odznaki honorowe ZJW. Tym samym odznaczeniem udekorowany został szef Związku ZHP Łobzów-Kleparz. (wp)

POSTAWY

Modny strój ze „Stroju”

sadniczej Szkoły Odzieżowej odbywających u nas staż starsza się o uzupełnienie swojej wiedzy praktycznej tworząc dobrze pracujący zespół. W dziale kuśnierskim przy



Na zdjęciu od lewej: J. Siemiński, T. Jakubczyk, S. Heretyk, S. Silberman, M. Jankowicz, R. Cwikła, W. Kaleta, Z. Zabydy.

Widownia podobnych uroczystości było Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Swoimi wspomnieniami z lat zdobywania i utrwalania wla-



(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Uroczystości w 27 rocznicę oswobodzenia Krakowa

18 stycznia mija 27 lat od chwili wyzwolenia Krakowa przez Armię Radziecką. Organizatorami obchodów tej pamiętnej rocznicy są: Krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu, dzielnicowe, osiedlowe komitety FJN przy współudziale prezydentów rad narodowych, organizacji społecznych, instytucji, szkół i uczelni.

18 stycznia o godz. 12 nastąpiło złożenie wieńców i kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu, na Grobie Nieznanego Żołnierza, w kwaterze grobów żołnierzy radzieckich na cmentarzu wojskowym oraz przed Pomnikiem Wdzięczności na placu Wolności. W uroczystości wezwał udział delegacje WK i KK FJN, WKZZ, Wojska Polskiego, ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych PRL, TPPER, LOK i organizacji młodzieżowych. Obecna będzie kompania honorowa garnizonu Wojska Polskiego.

O godz. 17 w Teatrze im. J. Słowackiego rozpocznie się uroczysty koncert z udziałem przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych, stronnictw politycznych, prezydentów rad narodowych, Wojska Polskiego, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych, przedsiębiorców, robotników, inżynierów, techników, pracowników nauki, działaczy kultury, nauczycieli i młodzieży. Po okolicznościowych przemówieniach artyści scen krakowskich zaprezentują montaż słowno-muzyczny oparty na materiałach dokumentalno-literackich i archiwalnych oraz fragmentach wierszy poetów polskich. Wystąpi także Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Opolskiej „Opole”. Koncert poprzedzony zostanie wręczeniem odznak za pracę społeczną dla miasta Krakowa (godz. 16, foyer Teatru im. Słowackiego). (zg)

przygotowuje kolejny wykrój skórzanej kurtki. — „Nie możemy narzekać na brak obrobów — uśmiecha się R. Cwikła — Nasze wyroby idą „jak woda”. Szczególnym powodzeniem cieszą się futra tzw. półmiarowe dopasowane przez nas do figury odbiorcy w ciągu kilku godzin. Przydałoby się nam jednak więcej szlachetnych skór — szczególnie kononek i nutrii — o te futra nasze klientki pytają najczęściej. Odwiedzam jeszcze pracownię modniarską, gdzie młoda dziewczyna szyje z sukry

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Ze świata

Aziz Sidki premierem Egiptu

KABE (PAP) Pod przewodnictwem prezydenta Egiptu Sadata odbyło się w niedzielę posiedzenie Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego, podczas którego omówiono sprawę sformowania nowego rządu. Szef państwa egipskiego designował dotychczasowego wicepremiera i ministra przemysłu i nafty Aziza Sidki na premiera i zalecił mu utworzenie nowego gabinetu. KC SZZA zatwierdziło nominację zaproponowaną przez Sadata.

Prezydent Sadat wydał także dekret powołujący dotychczasowego premiera, Mahmuda Fauzi, na stanowisko wiceprezydenta Egiptu.

Scheel o stosunkach NRF — CHRŁ

BOHN (PAP) Zachodniemiecki minister spraw zagranicznych, Walter Scheel, powiedział w niedzielę w wywiadzie radiowym, iż jego rząd pragnie utrzymywać dobre stosunki z Chińską Republiką Ludową. Scheel nie wykluczał nawiązania stosunków dyplomatycznych między NRF a CHRŁ, gdy nadejdzie odpowiednia pora.

Wywiad M. Rahmana

MOSKWA (PAP) Nieuźnieszczanie w bliskich wojskowych neutralność, pokojowe współistnienie, niezawisłość i przyjaźń ze wszystkimi narodami świata — to podstawowe zasady polityki zagranicznej Ludowej Republiki Bangla Desz — oświadczył w rozmowie z korespondentem TASS w Dhace premier Muđibur Rahman.

Kolejny kryzys rządowy we Włoszech

RZYM (PAP) Premier rządu włoskiego — Emilio Colombo złożył 15 bm. dymisję swego gabinetu na ręce prezydenta Giovanni Leone. Decyzja w tej sprawie została podjęta na wniosek gabinetu, które odbyło się po spotkaniu premiera z przywódcami partii chadeckiej, socjalistycznej, socjaldemokratycznej i republikańskiej, czyli ugrupowań koalicyjnych kontrolujących na krótko operację rząd. Spotkanie to wykazało, że nie ma możliwości dalszego kontynuowania czteropartyjnej współpracy na podstawie programu politycznego ustalonego półtora roku temu, tj. w chwili utworzenia obecnego rządu.



Obiektywem przez świat

Jeden z najpiękniejszych fragmentów stolicy Związku Radzieckiego — aleja Kallina. CAF — TASS

Nowe nominacje

Prezes Rady Ministrów mianował podsekretarzami stanu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego: inż. Mariana Nawrota i dr Edwarda Meisnera, a w Ministerstwie Handlu Zagranicznego — mgr Stanisława Długosza. Prezes Rady Ministrów odwołał ze stanowiska podsekretarza w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego — mgr inż. Tadeusza Markowskiego, który przechodził na inne stanowisko służbowe w tym resorcie.

Prezes Rady Ministrów powołał dwóch zastępców sekretarza naukowego PAN na okres bieżącej kadencji (1972-1974). Zostali nimi prof. dr Tadeusz Orłowski i prof. dr Roman Kulikowski. Powołani zostali również sekretarze poszczególnych wydziałów PAN na okres bieżącej kadencji.

Wyczerpujące informacje oraz przewodniki i mapę okolic z objaśnieniami w języku niemieckim.

Łowiska i szlaki pełne były wczoraj młodzieży i dzieci. O tereny dla tytułarzy zaproszono się szkoły i administrację domów, urzędniczą cieszni się szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Krynicach i wleku innych górskich i podgórskich miejscowościach.

Wszystkie bezkieszcne miejscowości zaroiły się — po raz pierwszy tak masowo tej zimy — tysiącami narciarzy i turystów. Szczególnym powodzeniem cieszy się Szczyrków, gdzie odbywały się narciarskie mistrzostwa Śląska. Narciarzy przyciąga tu największa w kraju liczba kolejek i wyciągów. W górach, mimo nie najlepszych jeszcze warunków nartowych, pojawiały się liczne grupy narciarzy. Obłożone były kolejkami i wyciągami w Szczyrkach, Kry

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Z kraju

(p) W ZAKŁADACH Mechanicznych „Urus” pod Warszawą odbyły się 15. rocznica wyprodukowania pierwszych polskich traktorów rolniczych. Na uroczystości w Urusie przybył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

Ze świata

AMERYKAŃSKI samolot wojskowy „F-105 Thunderchief” zaatakował w sobotę obszar DRW w odległości kilku kilometrów od przełęczy Bran Katal w pobliżu granicy laotańskiej. Atak wymierzony był przeciwko stanowiskom północnowietnamskiej obrony przeciwlotniczej.

JAK INFORMUJE indyjska agencja prasowa, rząd Nepalu uznał w niedzielę Ludową Republikę Bangla Desz.

NADAL TRWA repatriacja wschodniobengalskich uchodźców do Bangla Desz. Oficjalny rzecznik zakomunikował dziennikarzom w Kalkucie, że już około 3 mln Bengalczyków powróciło do swych stron rodzinnych.

W SOBÓTĘ nastąpiło w Kopenhadze oficjalne proklamowanie nowego monarchii duńskiej, którym została 11-letnia księżniczka Margareta. — Sześć rządu duńskiego ogłosiło, że po śmierci króla Fryderyka IX na tron wstąpiła jego córka.

MINISTER spraw zagranicznych Francji Maurice Schumann przybył w niedzielę do Tokio, aby uczestniczyć w IX francusko-japońskich konsultacjach ministerialnych. — Schumann przeprowadził rozmowy z premierem Japonii — Sato i ministrem spraw zagranicznych Fukuda.

SENATOR Edward Kennedy zapowiedział w sobotę do rządu USA, aby Stany Zjednoczone położyły kres podziemnym próbom nuklearnym i podjęły starania na rzecz rozpoczęcia rozmów, które doprowadziłyby do podpisania układu w tej sprawie.

W ZWIĄZKU ze zniszczeniem od 15 stycznia w podrózkach między NRD i Czechosłowacją wiz i paszportów, w niedzielę zanotowano na granicy między obu krajami ożywiony ruch.

Uroczystości w Krakowskiem

30 rocznica powstania PPR • 27 rocznica wyzwolenia

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) się tu apel poległych, honorowo warty zwyciężonych harcerzy ze szkół nr 18 i 39. O tragicznych chwilach sprzed 27 lat mówił członek Dąbskiego Klubu Sportowego Zbigniew Rusinek.

Pod znakiem wspomnień ujętym spotkaniem lekarzy — uczestników ruchu oporu w latach okupacji — zorganizowane w salach PAN przez Stowarzyszenie Wychowanków Akademii Medycznej oraz byłych wydziałów: Lekarskiego i Farmaceutycznego UJ. Wspomnienia dzielił się: Zygmunt Niekopki, Gustaw Sidorowicz, Kazimierz Halgas, Tadeusz Piątek i Jerzy Zdanowski. (w)

Nowotarskie

(Inf. wł.). Kluszkowce — niewielka wieś w powiecie nowotarskim — zapisała chlubną kartę w dziejach PPR na Podhalu. Tu, na początku 1945 r. powstała jedna z pierwszych w powiecie wiejskich komórek partii i nieustraszenie walczyła w życie to, co PPR zawarła w deklaracji ideowej, co zapowiadał Manifest PKWN. PPR-owcy z Kluszkowców zapłacili najwyższą cenę za utrwalanie władzy ludowej, autentyczni przywódcy wsi Jan Lach, Stanisław Bochnak, Jakub Bak, wyrokami reakcyjnego podziemia skazani na śmierć zginęli w walce o rodzącą się nową W.

Modny strój ze „Stroju”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) mistrzyni Maria Janowicz pokazuje mi modele eleganckich nakryć głowy stosowanych do każdego fasonu futra czy płaszcza. Z pracownią sąsiadującą kolorowy od barwnych motków wódczy pokój dzielnicy Władysława Gąsiki.

A potem jeszcze dział sprzedaży, gdzie ekspedientki prezentują płaszcze, sukienki, kostiumy i sweterki w kilkudziesięciu fasonach i kolorach. „Strój” dostarcza na rynek krajowy ponad 2 tys. sztuk gotowej odzieży rocznie. Konfekcja ze znakiem firmowym tego zakładu szybko znikła z półek naszych sklepów. W roku bieżącym do produkcji zakwalifikowano prawie 50 nowych modeli konfekcji damskiej i męskiej — wszystkie wykonane będą z wysoko gatunkowych tkanin w modnych kolorach.

Na ścianie gabinetu dyrektora wisi oprawny w ramki list z podpisem tow. Gierka. — „Strój” znalazł się w grupie tysięcy przedsiębiorstw, które z rzetelną pracą załogi i terminowe wykonanie podjętych zobowiązań produkcyjnych otrzymały w dowód uznania list gratulacyjny z autografem I sekretarza KC PZPR, B. WERNICHOWSKA

ską komórką partii i nieustraszenie walczyła w życie to, co PPR zawarła w deklaracji ideowej, co zapowiadał Manifest PKWN. PPR-owcy z Kluszkowców zapłacili najwyższą cenę za utrwalanie władzy ludowej, autentyczni przywódcy wsi Jan Lach, Stanisław Bochnak, Jakub Bak, wyrokami reakcyjnego podziemia skazani na śmierć zginęli w walce o rodzącą się nową W.

Wczoraj do wsi Kluszkowce przybyli b. członkowie PPR z terenu całego Podhala, powiatowy aktyw polityczny i społeczny, młodzi i starsi mieszkańcy okolicznych wsi, by uczestniczyć w uroczystości nadania tujejszej Szkole Podstawowej im. Jana Lacha oraz nadania ulicom wsi imion Stanisława Bochnaka i Jakuba Baka.

W imieniu Egzekutywy KW PZPR hold pamięci poległym w walce i słowa uznania dla b. PPR-owców, którzy w szeregach PZPR tworzą socjalistyczne oblicze współczesnego Podhala, złożył członek KC PZPR, I sekretarz KW Józef Klasa. Początki działania PPR w Nowotarskiem przypomniał członek Egzekutywy KW, który w roku 1945 był organizatorem i sekretarzem KP PPR w Nowym Targu — Władysław Machejek. (str.)

Myślenickie

(Inf. wł.). W styczniu 1945 r. na wyzwolonej ziemi myślenickiej powstawały pierwsze wiejskie komórki PPR. Pierwsze mieszane działania partii w powiecie myślenickim to z jednej strony organizacja życia w nowych warunkach — z drugiej walka o utrwalenie młodej władzy ludowej. Przewodniczącym wyemeryował broń członkowie band reakcyjnych. 10 kwietnia 1947 r. Bysina była świadkiem tragicznego wydarzenia. Banda wykonała w tym dniu wyrok na 4 członkach PPR: J. i T. Niemcach, M. Smołańskim i St. Góraliku.

Historię tamtych wydarzeń przypomniał I sekretarz KP PZPR w Myślenicach Stanisław Durbać przemawiając na uroczystym spotkaniu b. PPR-owców, które odbyło się w ub. sobotę w Bysinie.

W uroczystości wzięli udział m. in. kierownik Wydziału Organizacyjnego KW A. Migrała, był sekretarz KP PPR w Myślenicach Józef Miąsko i Tadeusz Torbus oraz byli pierwsi starosta powiatu Józef Zak. (str.)

Żywieckie (Inf. wł.). W salach ZDK Fabryki Papieru w Żywcu w ub. sobotę zorganizowano sesję popularno-naukową inauguracyjną powiatowej uroczystości obchodu 30 rocznicy PPR. Na sali spotkali się przedstawiciele dwóch pokoleń: prawie 250 weteranów ruchu robotniczego, a obok nich licznie zebrani członkowie ZMS. Interesujące wykłady wygłosił: prof. dr J. Buszko oraz Z. Poniędziałek.

Sesję prowadził sekretarz KP Cz. Michalak, a jej gołem był członek Egzekutywy KW PZPR w Krakowie St. Trzebiak. (k-b)

Miechowskie (Inf. wł.). Powiatowa uroczystość z okazji 30-lecia powstania PPR połączono w Miechowie z obchodami 27 rocznicy wyzwolenia ziemi miechowskiej spod hitlerowskiej okupacji. W akademii wzięli m. in. udział członek Egzekutywy KW PZPR Władysław Machejek, kierownik Biura Kadr KW PZPR Henryk Skóra.

Historię działalności PPR przedstawiał sekretarz KP PZPR w regionie krakowskim. Byłm działaczem PPR przyznano wysokie odznaczenia. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Feliks Deńca, Józef Biskupski, Maciej Lewartowski, Bolesław Grojec, Krzysztof Kawalerski Orderem Odrodzenia Polski udekorowano Augustyna Wójcika, Władysława Biskupskiego, Lucjana Mielowskiego, Mieczysława Gałcarza.

Pierwszy krok na parlamentarnej drodze do ratyfikacji przebiegł bez sensacyjnych wydarzeń, ale przyznał jednak niespodziankę. Niespodzianką gorzka dla opozycji CDU/CSU. Komisja prawna Bundestraty otwierając posiedzenie platformy ciał parlamentarnej procedury ratyfikacyjnej miała rozpatrzyć dwie podstawowe kwestie.

Na pierwsze, czy dla ratyfikacji układów wystarczy zgłoszenie ich tylko w Bundestagu, czy też muszą one także być przyjęte przez plenum Bundestraty? Kwestia na pozór czysto formalna, ale opozycja chciała tu wygrać fakt, że Bundestagu rządząca koalicja dysponuje większością głosów, a w Bundestracie odwrotnie — większość głosów dysponują partie opozycyjne CDU/CSU. Przyjęcie więc zasady, że ratyfikacja układów przebiegać musi i w Bundestagu i w Bundestracie, ułatwiałoby opozycji uprzedzenie manewrów utrudniających i opóźniających przebieg ratyfikacji.

W kwestii drugiej — zgodność układów z konstytucją NRF-owską. Przypomnę, że od dnia podpisania układów opozycja atakując układy na płaszczyźnie prawnej zbierała argumenty przema wiające przeciwko.

Na plątkowym posiedzeniu komisji prawnej Bundestraty rzuczone zostały te wszystkie argumenty i teraz przechodzę do układu sil 11-osobowej komisji prawnej, złożonej z ministrów sprawiedliwości i członków Bundestraty.

W tym wywodzie przedstawili mianowicie tak mocne argumenty uzasadniające wniosek o wyłączenie Bundestraty z toku procedury ratyfikacyjnej, że żaden z ministrów CDU/CSU nie głosował przeciwko temu wnioskowi, a jeden chadecki minister sprawiedliwości poparł nawet stanowisko socjaldemokratów. Tak więc w sprawie ośmioma głosami przy trzech wstrzymujących się komisja ustaliła, że układy ratyfikacyjne nie wymagają akceptacji Bundestraty. I właśnie fakt, że we własnych szeregach nie znalazła CDU/CSU solidarnego poparcia dla opozycyjnego wniosku stanowić górką niespodzianką dla Barzela.

Dyskusja wykała przede wszystkim, że ministrowie partii opozycyjnych popierali przez sztab ekspertów prawnych powołanych przez CDU/CSU nie potrafili uzasadnić tego sprzeciwu do układów z konstytucją. Ich wywoły nie wyszły poza krąg wątpliwości. Nie padł natomiast żaden argument wskazujący na bosporną sprzeczność treści układów moskiewskiego i warszawskiego z art.

tykułami konstytucji bańskiej. Tym wywodom przeciwstawili socjaldemokraty ministrowie sprawiedliwości, którzy w tym układzie sil był przeciwny, ale sposób uzasadnienia zostało prawne uzasadnienie zostało reprezentowane przez koalicję rządową wart jest podkreślenia. Świadczy to bowiem, że na platformie prawnej prowadzona przez opozycję rozgrywka z rządem nie przyniosła jej spodziewanych laurów. Tak więc pierwsza runda przysporzyła opozycji koalicji SPD-FDP. Punktem tym cenniejszych, że zdobytych na płaszczyźnie praw-

Brzeskie

(Inf. wł.). W ub. sobotę w Brzesku odbyła się doniosła uroczystość połączona z obchodami 30 rocznicy powstania PPR i 27 rocznicy wyzwolenia Brzeska. W dniu tym bowiem miejscowe Technikum i Zasadnicza Szkoła Zawodowa przyjęły imię Bohaterów Westerplatte.

W uroczystości wzięli udział: mjr Jan Gryczman i mjr Leon Pajak, b. uczestnik obrony Westerplatte, komandor Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni J. Pawłowski, zastępca kierownika Wydziału Nauki i Kultury KW PZPR T. Wronski, sekretarz KP PZPR Marian Cichoński, przewodniczący Prez. PRN Jan Szecepaniec. (Jan)

Dąbrowskie

(Inf. wł.). 17 stycznia 1945 r. od Radogoszy i Sułkowa do Dąbrowy Tarnowskiej wyczołczyli pierwsi członkowie Armii Radzieckiej. Dnia, w rocznicę historycznego zdarzenia we wszystkich zakładach pracy, instytucjach, klubach i świetlicach oraz we wszystkich szkołach powiatu odbyła się akademie, na których zostaną wygłoszone pogadanki i prelekcje związane z rocznicą wyzwolenia. W szkołach zorganizowane zostaną uroczyste apele. Na cmentarzu wojskowym w Dąbrowie Tarnowskiej, gdzie spoczywają prochy kilku żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie powiatu zostaną złożone wieńce i zapłona znicze. (ws)

Reorganizacja systemu szkolnictwa rolniczego

(Inf. wł.) Wczorajsze posiedzenie zespołu rolnego przy Prezydium WRN (przewodniczył zastępca przewodniczącego Prezydium Władysław Cabaj), omawiało uchwałę Rady Ministrów w sprawie przejęcia zasadniczych szkół rolniczych, szkół przysposabiania rolniczego i szkół przysposabiania do zawodu rolnika. W naradzie wzięli też udział kierownicy zainteresowanych instytucji — Kuratorium Okręgu Krakowskiego Wincenty Biernacki — wicekurator, dotychczasowy opiekun tych placówek i Marian Frączek — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prez. WRN w którego gestii znajdują się one po reorganizacji.

W województwie krakowskim czynnych jest 151 szkół rolniczych, w tym 94 SPR-y, 56 ZSR-y i jedna szkoła przysposabiania do zawodu rolnika. Łącznie w szkołach tych zdobywa kwalifikacje ponad 2.200 młodych rolników. Najliczniejsze tego typu placówki reprezentowane są w powiatach: limanowskim, miechowskim, sądeckim, brzeskim, bocheńskim.

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Na Plenum byli obecni m. in. z-ca kier. Wydziału Kultury Nauki i Oświaty KW PZPR Tadeusz Wroński, wiceprez WK ZSL Tadeusz Orłowski, kier. Wydz. Propagandy ZG ZMW Jan Kania.

Od młodych zależy przyszłość wsi

(Inf. wł.) Szkolenie młodzieży wiejskiej jest najważniejszym kierunkiem w pracy ZMW. Znalazło to swój wyraz w materiałach przygotowanych na VIII Wojewódzki Zjazd tej organizacji; zostały one przedyskutowane i zatwierdzone na wczorajszym Plenum ZW ZMW. Organizacja zamierza kontynuować wszelkie dotychczasowe formy szkolenia rolniczego, a także przygotowywać młodzież do wykonywania innych potrzebnych we wsi zawodów, zwłaszcza w zakresie budownictwa i usług.

Ponieważ w środowisku wiejskim odczuwa się brak kierowników zespołów artystycznych, klubów i domów kultury, ZMW uwzględni także w swym programie szkolenie pracowników kultury. Zgłoszono postulat przemodlenia SN w Tarnowie na urocznicę, która podejmie kształcenie kadry kulturalnej dla wsi.

Przewodniczącym ZU ZMW w ubiorze ponownie Jana Waga, a sekretarzem został Bogusław Barabasz. (km)

Dyskusja wykała przede wszystkim, że ministrowie partii opozycyjnych popierali przez sztab ekspertów prawnych powołanych przez CDU/CSU nie potrafili uzasadnić tego sprzeciwu do układów z konstytucją. Ich wywoły nie wyszły poza krąg wątpliwości. Nie padł natomiast żaden argument wskazujący na bosporną sprzeczność treści układów moskiewskiego i warszawskiego z art.

Ostrzegawczy wyłom w obozie opozycji

(Korespondencja z Bonn)

W tym wywodzie przedstawili mianowicie tak mocne argumenty uzasadniające wniosek o wyłączenie Bundestraty z toku procedury ratyfikacyjnej, że żaden z ministrów CDU/CSU nie głosował przeciwko temu wnioskowi, a jeden chadecki minister sprawiedliwości poparł nawet stanowisko socjaldemokratów. Tak więc w sprawie ośmioma głosami przy trzech wstrzymujących się komisja ustaliła, że układy ratyfikacyjne nie wymagają akceptacji Bundestraty. I właśnie fakt, że we własnych szeregach nie znalazła CDU/CSU solidarnego poparcia dla opozycyjnego wniosku stanowić górką niespodzianką dla Barzela.

Dyskusja wykała przede wszystkim, że ministrowie partii opozycyjnych popierali przez sztab ekspertów prawnych powołanych przez CDU/CSU nie potrafili uzasadnić tego sprzeciwu do układów z konstytucją. Ich wywoły nie wyszły poza krąg wątpliwości. Nie padł natomiast żaden argument wskazujący na bosporną sprzeczność treści układów moskiewskiego i warszawskiego z art.

tykułami konstytucji bańskiej. Tym wywodom przeciwstawili socjaldemokraty ministrowie sprawiedliwości, którzy w tym układzie sil był przeciwny, ale sposób uzasadnienia zostało prawne uzasadnienie zostało reprezentowane przez koalicję rządową wart jest podkreślenia. Świadczy to bowiem, że na platformie prawnej prowadzona przez opozycję rozgrywka z rządem nie przyniosła jej spodziewanych laurów. Tak więc pierwsza runda przysporzyła opozycji koalicji SPD-FDP. Punktem tym cenniejszych, że zdobytych na płaszczyźnie praw-



16 bm. przybyła do Warszawy delegacja Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny, która weźmie udział w obchodach z okazji 27 rocznicy wyzwolenia stolicy. Na zdjęciu: powitanie na lotnisku. Od lewej: gen. major Wasili Mieczysławski, gen. armii Paweł Batow, Stanisław Wroński i Mieczysław Moczar. CAF Radkiewicz — telefot

Amerkańscy astronauta w Warszawie

16 bm. przybyli do Warszawy astronauta amerykańscy, członkowie załogi „Apollo 15” — David A. Scott i Alfred M. Worden. Obydwaj oni podróżowali do niektórych krajach Europy.

Podczas swego pobytu w Polsce astronauta amerykańscy spotkali się z naukowcami polskimi, w celu wymiany doświadczeń naukowych zebranych w czasie wyprawy kosmicznej „Apollo 15”.

„Washington Post”

Stany Zjednoczone czynnie dopomagały Izraelowi w tworzeniu własnego przemysłu wojennego, zanim jeszcze w listopadzie ub. roku zostało podpisane tzw. memorandum wzajemnego zrozumienia. Memorandum to przewiduje wspieranie Izraelowi licencji na produkcję różnych typów amerykańskiego sprzętu wojskowego oraz udziela niezbędnej pomocy technicznej. Wielu amerykańskich specjalistów z dziedziny techniki wojskowej — pisze w związku z tym „Washington Post” — od dawna już w trybie nieoficjalnym „brało urlopy”, by przez kilka lat „wykładać” lub „wyglądać odczyty” w Izraelu. W rzeczywistości — pisze dziennik — chodziło o przekazanie Izraelowi amerykańskiego doświadczenia w zakresie produkcji wojskowej oraz danych z zakresu specjalnych procesów technologicznych, jakie stosuje się przy produkcji broni”. W wyniku tego Izrael porządkuje już znaczący i szybko rozwijający się przemysł zbrojeniowy.

Ważnym elementem w tym celu wymiany doświadczeń naukowych zebranych w czasie wyprawy kosmicznej „Apollo 15”.

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Krótko i ciekawie

WYGODNIE I PRZYJEMNIE

Ośrodek transportu leśnego w Sanoku i Zakłady Napraw Taboru Leśnego w Przeworsku w woj. rzeszowskim rozpoczęły produkcję specjalnych przyczep do przewożenia robotników na odległe miejsca pracy w lasach.

Przyczepy wyposażono w wygodne siedzenia, stołki do spożywania posiłków, umywalki z bieżącą ciepłą wodą, system ogrzewczy i osłonięcie pasowce.

Pojazd holowany jest przez ciągnik siodłowy jednocześnie do prac leśnych.

ZMARTWIENIE KSIĘŻNICZKI Rygorystyczny protest bryt. ministra rolnictwa spowodował, że księżniczka Anna nie otrzymała prezentu od szacha Iranu, uszanującego perskiego króla o wartości ponad 30 tys. dolarów. Przyczyną niemyślności w sprawie było to, że księżniczka Anna nie otrzymała prezentu od szacha Iranu, uszanującego perskiego króla o wartości ponad 30 tys. dolarów.

21-letnia księżniczka, uznana w ub. roku za najlepszą amazonkę W. Brytanii, jest niepełnosprawna. Brytanii przypada jej do udziału w międzynarodowej wystawie, zobowiązują o pierzyszy raz w listopadzie ub. roku, gdy bawili w Iranie z okazji obchodów 2,5-tysiącia Państwa Perskiego. 2-letni koń nosi imię „Autash”, czyli, tłumacząc z perskiego — „Ogień”.

Ważnym elementem w tym celu wymiany doświadczeń naukowych zebranych w czasie wyprawy kosmicznej „Apollo 15”.

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Przejęcie tych szkół przez resort rolnictwa odbędzie się od początku lutego, a zakończenie akcji nastąpi w marcu. W dalszym ciągu narady omawiano przygotowania do wnoszenia akcji siewnej. „Centrala Nasion” zapewniła i dostarczyła ilość ziarna siewnego w wysokości około 6,5 tys. ton. Część tego zboża jest już dostarczana do gminnych spółdzielni, gdzie tylko to, aby znalazło się ono jak najszybciej u rolników. Zamówione też zostały wystarczające ilości nasion korzeniowych, strączkowych i motylkowych, które w całości powinny być przesłane do sklepów do końca marca. (cm)

Waszyngton nadal zaspokaja żądania izraelskie

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

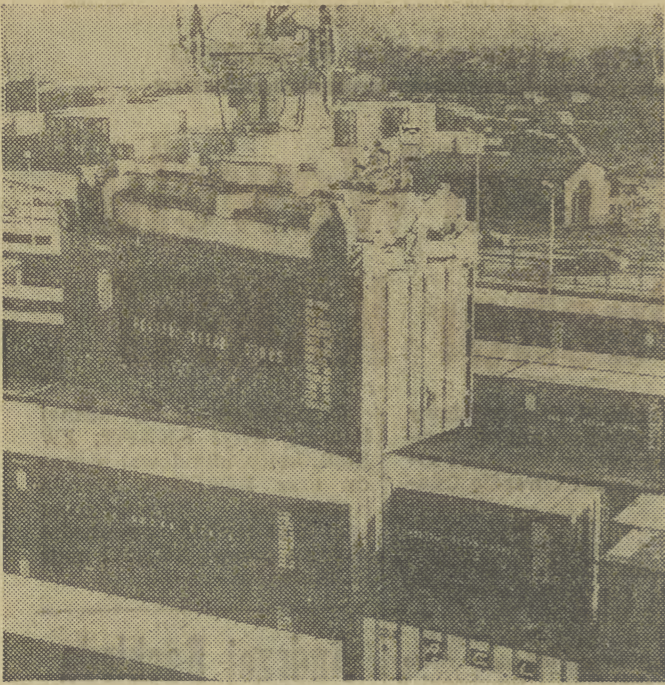
Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego przemysłu wojskowego. Jednocześnie Waszyngton nadal zaspokaja rosnące żądania ekstremitów izraelskich w sprawie bezpośrednich dostaw broni ofensywnej. „W ciągu kilku ostatnich lat — stwierdza „Washington Post” — USA dostarczyły Izraelowi wiele samolotów odrzutowych, czołgów, rakiet, urządzeń elektronicznych i innego sprzętu wojskowego”.

Zdaniem dziennika, porozumienie zawarte w listopadzie 1971 roku powinno przyczynić się do dalszego wzrostu potencjału izraelskiego



Port gdyniński przygotowuje się do przeladunków kontenerowych. Trwa już budowa bazy składowej pojemników. Na koniec 5-letki zamierzamy przekroczyć 1 mln ton przeladunku drobnicy w kontenerach. Będzie to możliwe jeżeli wszystkie trzy nasze porty zostaną przystosowane do manipulacji tą metodą. Na zdjęciu: fragment budowy nowej bazy kontenerowej w porcie gdynińskim. Do eksploatacji oddana ona zostanie w lipcu 1972 r. CAF

Z Filharmonii

MŁODOŚĆ nie spontaniczna

Największą zaletą takich koncertów jak ostatni jest chyba to, że ucalone nie skłaniają one do kategorycznych jednoznacznych sądów, opinii i ocen. Ze dają dużo do myślenia, pobudzają do dyskusji. Poprowadził ów koncert Antoni Wit, młody polski dyrygent, rodem krakowianin, związany obecnie swą artystyczną pracą z Filharmonią Poznańską oraz Teatrem Wielkim w Warszawie. Jak informowaliśmy niedawno w „Gazecie”, Wit odniósł ostatecznie olśniewający sukces międzynarodowy, zdobywając II nagrodę w konkursie Herberta von Karajana w Berlinie. Tym bardziej byliśmy ciekawi jego występu.

fantastycznym wyczuleniem na sprawy dynamiki, brzmienia, kolorystyki orkiestralnej. Wspomni o II temacie Allegro moderato, który wyłaniał się z absolutnej ciszy niezłym pełzaczem z opadającą mętą, także o II temacie Andante con moto z delikatnymi frazami oboju i klarnetu. Można by mówić o zgola malarskiej wyobraźni dyrygenta, aczkolwiek punkt wyjścia jest tu, jak wspomnieliśmy, par excellence muzyczny, a nie psychologiczny, literacki czy obrazowy. Wit lubi operować ekspresją wystrzonego kontrastu, który prowadzi do wyodrębnienia większych całości, do bardzo plastycznego ujęcia formy.

Chciałoby się jeszcze widzieć w tym młodym, sympatycznym dyrygenecie więcej swobody i artystycznej fantazji, owego chwilowego choćby „zatrzaśnięcia”, które także zapominając o regulacji i dźwiękowej materii. Brak tego momentu odczuwaliśmy zwłaszcza w „Morzu” Debussy'ego, zbyt oschłym, realnym, wyspekulowanym — choć III część, „Rozmowa wiatru z morzem”, mogła zachwycać swym blaskiem i umiłowaniem.

Jako solistka wieczoru wystąpiła Barbara Hesse-Bukowska, wykonując „Wariacje Symfoniczne” Cesara Francka. Traktujemy te kompozycje z pewnym przymrużeniem oka, więc nader łatwo poddajemy się interpretacji odzierającej ją z wirtuozowskiego blasku, który zdaje się być pierwszą zaletą tej muzyki. B. Hesse-Bukowska zagrała „Wariacje” dźwiękiem kameralnym, dyskretnym, a momentami trochę krótkim i suchym, zwłaszcza w trudniejszych brzmieniowo i technicznie partiach. Ładnie zabrzmiały środkowy, poetyczny fragment „Wariacji”.

LESZEK POŁONY

Już wkrótce ukaże się Statut PZPR zawierający zmiany i uzupełnienia uchwalone przez VI Zjazd Partii. Nowelizacja Statutu jest bardzo znamienna. Wyraża ona oczekiwania i postulaty zarówno członków partii, jak i ludzi bezpartyjnych, którzy w czasie wielkiej debaty przedzjazdowej swym głosem wzbogacali praktyczną realizację programu odnowy.

Co najbardziej uderza w nowych postanowieniach Statutu? — Przede wszystkim wyraźne pogłębienie zasad demokracji wewnątrzpartyjnej, stanowiących gwarancje przestrzegania leninowskich norm życia w partii.

Znajduje to wyraz w podkreśleniu nadrzędnej roli wszystkich wybieralnych organów partii oraz ogólnych zebrań podstawowych organizacji PZPR nad wybranymi przez nie organami wykonawczymi. W podporządkowaniu organów wykonawczych oddolnej kontroli i opinii mas członkowskich. Powinno to skutecznie niż dotychczas zapewnić klimat swobodnej dyskusji i krytyki wewnątrz partii.

Przytoczmy najbardziej charakterystyczne uzupełnienia Statutu dokonane przez VI Zjazd. Jeśli chodzi o Komitet Centralny, postanowiono Zjazdowi znową poprzednią możliwość uzupełnienia składu tej instancji drogą powoływania do KC ludzi spoza grona zastępców członków KC. Obecnie takich uzupełnień dokonywać można tylko spośród wybranych przez Zjazd Partii zastępców członków KC, co wyraźnie podnosi wpływ najwyższej instancji partyjnej na podstawowe decyzje kadrowe.

Podporządkowanie ogniw wykonawczych woli i zbiorowej decyzji mas członkowskich dostrzegamy również wyraźnie w nowym ujęciu roli zebrań podstawowej organizacji partyjnej.

„Zebrań partyjne — czytamy w 58 punkcie obecnego Statutu PZPR — jest główną trybuną członka partii, forum dyskusji, kształtowania się opinii i rozwoju krytyki. Zebrania partyjne ma obowiązek systematycznej oceny postaw zawodowych i społecznych towarzyszy, niezależnie od pełnionych przez nich funkcji partyjnych i zajmowanych stanowisk”.

I dalej: „Egzekutywa organizacji partyjnej obowiązana jest przedstawić na zebraniu partyjnym informację o swojej pracy oraz składać sprawozdania z realizacji uchwał i zgłoszonych przez członków partii wniosków”.

Podkreślamy jeszcze raz — są to sformułowania nowe. Nie było ich w poprzednim Statucie. Wyrażają

one wyraźnie prawo ogółu członków partii do kontroli działania i funkcji egzekutywy i pilnowania, aby żaden wniosek uchwalony przez ogół nie został zlekceważony przez zespół wykonawczy. Przeciwdziałać będzie tak jasne określenie wzajemnych zależności zdzielających się nieraz w praktyce przypadkiem wynoszenia się egzekutywy ponad organizację partyjną. Przejmowania przez nie uprawnień przynależnych wszystkim towarzyszom, podejmujących na zebraniu ogólnym wiążące dla całej POP uchwały.

ZMIANY W STATUCIE PZPR

KODEKS PARTYJNEJ DEMOKRACJI

wysuwaniu przez nich różnych inicjatyw oraz klimatowi swobodnej krytyki wobec przejawów niegospodarności, łamania dyscypliny pracy czy biurokratycznych hamulców postępu techniczno-ekonomicznego.

Byłoby błędem twierdzić, że poprzedni Statut Partii nie dawał możliwości dobrej pracy organizacji i instancji PZPR. Również jego zasady w większości słusznie określały prawa i obowiązki towarzyszy i stwarzały poważne szanse skutecznego działania partii. Poprzedni Statut zawierał wiele punktów mówiących o prawie do krytyki, precyzyjnie określał normy demokracji wewnątrzpartyjnej. Jednakże życie wykazywało konieczność bardziej precyzyjnych postanowień i zabezpieczeń przed naruszeniem praw członków partii, które to naruszenia obserwowaliśmy wyraźnie w okresie poprzedzającym pamiętne kryzysy gdynińskie w 1970 roku.

Niezwykle ważnym uzupełnieniem jest obecnie zmodyfikowany 15 punkt Statutu, dotyczący oceny postaw moralno-politycznej członków i instancji partyjnych wszystkich szczebli. Jak wiadomo, działacze ci, obdarzeni szczególnym zaufaniem członków partii, którzy powierzają im szczytny mandat władzy w instancjach PZPR, również mają różną słabość ludzkie i nie są wolni od błędów. Zdarzały się i zdarzają się będą przypadki niewłaściwej postawy

niektórych z nich i potrzeba odwołania z powierzonych im funkcji w przypadku zawiedzenia zaufania tych, którzy ich wybrali.

Członkowie instancji partyjnych należą do konkretnych organizacji partyjnych w terenie — w fabrykach, urzędach, placówkach oświaty, kultury itp. Jest rzeczą bardzo istotną, aby uczestnicząc w władzach wyższego szczebla towarzysze ci nie odrywali się jednak od macierzystych organizacji. Aby nie wyrosła się ponad nią. Aby wysoki mandat partyjny nie upoważniał ich do lekceważenia opinii własnego środowiska i nie stanowił przywileju chroniącego przed uzasadnioną krytyką.

W praktyce, niestety, takie tendencje występowały i nawet postanowienia Zjazdu automatycznie ich nie wyrugują. Ale VI Zjazd dał organizacji partyjnym w nowym Statucie poważny oręż w zwalczaniu postaw zadufanych, dygnitarskich i wynikających z nich konsekwencji. Przytoczmy nowe brzmienie 15 punktu Statutu:

„Organizacja partyjna, do której należą członkowie instancji, komisji rewizyjnych i komisji kontroli partyjnej wszystkich szczebli, ma prawo występować z uzasadnionymi wnioskami o uchyleniu wobec nich przez kompetentne władze sanckiej partyjnej. Każda instancja partyjna może podjąć decyzję o okresowym zawieszeniu w prawach jej członka, aż do wyjaśnienia zarzutów i podjęcia decyzji w jego sprawie, informując o tym macierzystą organizację danego towarzysza”.

Jest to znowu postanowienie nowe, którego nie było w dawnym Statucie. Daje ono szansę dalszego pogłębienia więzi instancji partyjnych z rzeszami członków PZPR. Podnosi rangę odpowiedzialności każdego działacza partii — niezależnie od funkcji partyjnych i stanowisk służbowych — wobec szerokiej opinii partyjnej.

Nasza partia oparta na leninowskich zasadach polityczno-organizacyjnych spełnia kierowniczą rolę w społeczeństwie. Wyraża ona intere-

sy klasy robotniczej i wszystkich innych środowisk świata pracy. Jej kierowniczą rolą polega w pierwszym rzędzie na naukowych analizie społecznych potrzeb i gospodarczych możliwościach rozwoju kraju. Na umiarkowanym kojarzeniu zasad demokracji, rozwijaniu owocnych dyskusji i krytyki — z umiarkowaniem dyscypliny i konsekwentnego wprowadzania w życie podjętych w demokratyczny sposób uchwał.

Statut PZPR stwarza ramy dla konsekwentnego i skutecznego działania wszystkich ogniw partii. Jego nowelizacja w tym zakresie zmierzająca przede wszystkim do zwiększenia wymagań wobec wszystkich członków i na podkreślenie znaczenia rzetelnej pracy zawodowej. Na zwiększeniu odpowiedzialności rekomendujących do partii. Na wyrażnym podkreśleniu faktu, że kolegiatność, która jest nieodzowną zasadą kierowniczej działalności władz „przy podejmowaniu decyzji nie zdejmuje indywidualnej odpowiedzialności za podjęte decyzje i ich wykonanie” (punkt 20 Statutu).

Umocnieniu dyscypliny i konsekwencji działania służby zawodowej. Nowe brzmienie 58 punktu Statutu, gdzie mówi się o konieczności omawiania na zebraniach organizacji partyjnych „realizacji uchwał partii i zadań wynikających stąd dla konkretnego środowiska”.

Zaostrza wreszcie Statut uchwalony przez VI Zjazd nie tylko odpowiedzialność poszczególnych towarzyszy za wykonanie postanowień partii, lecz również odpowiedzialność całych organizacji PZPR.

„Organizacja partyjna — czytamy w jego 19 punkcie — której działalność jest sprzeczna z linią polityczną i normami Statutu partii, może być rozwiązana na podstawie decyzji egzekutywy KP (KM, KD) w porozumieniu z egzekutywą KW”.

Te i poprzednio istniejące zasady dyscypliny wewnątrzpartyjnej gwarantują w partii jedność słów i czynów. Uchwał i praktyki działania. Zapewniają podporządkowanie mniejszości — decyzjom podjętym przez większość.

Statut partii — to kodeks praw i obowiązków jej członków oraz zasad działania wszystkich ogniw i instancji PZPR. Obok uchwały VI Zjazdu jest on najważniejszym dokumentem regulującym normy działania partii marksistowsko-leninowskiej, ściśle przestrzegamy — zapewnił będzie pełne wcielenie w życie postanowień Zjazdu i pogłębienie procesu odnowy, zapoczątkowanego przez partię VII i VIII Plenum KC.

LECH WINIARSKI

Srednio 5 wizyt u lekarza rocznie

Ukaż się w opracowaniu GUS-owskiemu nowemu „Rocznikowi Ochrony Zdrowia” — drugie tego rodzaju wydawnictwo statystyczne w okresie powojennym. Przynosi ono szereg niezwykle potrzebnych informacji o rozwoju opieki zdrowotnej, jej osiągnięciach oraz istniejących wciąż jeszcze dysproporcjach.

W roku 1970 czynnych było w miastach i zakładach pracy z górą 5,5 tys. przychodni, zatrudniających ponad 31 tys. lekarzy. Na wsi natomiast działało 2,5 tys. ośrodków zdrowia, zatrudniających za ledwie 5,3 proc. ogółu lekarzy. Liczba porad lekarskich na 1 mieszkańca wzrosła z 4,2 w r. 1960 do 5,4 w r. 1970. Wydatki na ochronę zdrowia w 1970 roku wynosiły 7,6 proc. budżetu państwa. W korzystaniu ze świadczeń upośledzono się jednak poważnie dysproporcje — zarówno między mieszkańcami miast i wsi, jak i mieszkańcami dużych i małych miast.

Do istotnych osiągnięć służby zdrowia w ostatnim dziesięcioleciu należy opowanie wielu groźnych chorób zakaźnych — i tak zachorowania na dur brzuchowy zmniejszyły się w tym czasie 8-krotnie, na krztusiec — 9-krotnie. Zmniejszyła się znacznie śmiertelność niemowląt, poprawiła opieka nad matką i dzieckiem, wzrasta natomiast liczba zachorowań na choroby układu krążenia, nowotwory, a także weneryczne.

Stan zdrowotny społeczeństwa zależy oczywiście od rozwoju opieki profilaktycznej, stanu sanitarnego kraju i działalności służby sanitarno-epidemiologicznej. I w tych dziedzinach odnotować możemy również wyraźną poprawę. Trudna jest natomiast sytuacja osób oczekujących na miejsca w domach opieki społecznej — mimo pewnego przyrostu miejsc w tych zakładach.

Wydaje mi się, iż młody nasz dyrygent należy do tej klasy artystów, których osobowość charakteryzuje zdecydowana supremacja intelektu i świadomości nad czynnikiem emocjonalnym, bezpośrednim przeżyciem. Jego maksymalnie prosty, oszczędny i komunikatywny warsztat dyrygencki jest niemal w najdrobniejszych swym elemencie służebny, funkcjonalny wobec określonej, wykonawczej idei muzycznej. Estetyka ruchu staje się więc momentem drugorzędnym, niejako pochodnym i zależnym od ekspresji, poimownej również, jak sędze, w katechizacji czysto muzycznej. Kreation Wita zdaje się być zamierzona polemiką z tradycją wykonawczą, nie ma w nich mowy o interpretacyjnym banale czy truzimie. Jest to więc postawa „z dystansem”, a zarazem poszukująca, zgola eksperymentalnosc; postawa, wobec której nie sposób pozostać obojętnym. VIII Symfonia h-moll „Niedokończona” Franciszka Schuberta odczytana została z klasyczną jakbypowściągłością, niezwykłym pietyzmem wobec tekstu.



— Oczywiście! — Można wiedzieć jakże to hobby? — Być może, będzie pan mnie uważał za dzieciaka: moje hobby to kolekcja elektryczna. Kiedy pan naszedł, właśnie przy niej majstrowałem. — Bardzo mi przykro, że pana przeszkodziłem. Ale niech pan sobie nie przerywa z mojego powodu. Moglibyśmy z powodzeniem kontynuować to rozmowę w pomieszczeniu, gdzie pan pracuje. — Z przyjemnością. Niech pan się jednak przynajmniej, że ma pan ochotę rzucić okiem na moją kolekcję. Nie będzie pan tego żałował! — Przynajmniej się. Wyduślić przynajmniej się z komisarzy Policji Śledczej to prawdziwa uroda, w której nie każdy może brać udział! — Obaj mężczyźni przeszli przez gabinek zatoczony półkami, planszami rysunkowymi, szkicami i dotarli do drzwi. Gendreau zrobił przejście gestem, zapraszając Fouchera do środka. Tak, było tu na co popatrzeć. Usunęto ścianę między dwoma pokojami i w ten sposób kolekcja użytkowa pozostała miejsce jedynie na przejście. Wzrok w pierwszym momencie chwycił tylko labirynt szyn, zwrotnic, skrzyżowań, zakrętów, gubiących się w papierowej mackie usianej drzewami i domkami. Gendreau nacisnął dwa guziki, ruszyły równocześnie cztery pociągi. Sygnały zmieniły się na czerwony i pociąg stał przed zwrotnicą. W mgnieniu ustawiony obok tunelu zaczęły obracać się koła pod prawdziwym strumieniem wody, który uderzał w

Rączka rączkę wspiera, kto smaruje ten jedzie, dasz w łapę — załatwisz — to jedno z licznych powiedzonek krążących wśród ludzi. I wciąż znajdują się wśród nich tacy, którzy im holdują.

Wykorzystując to zakorzenione mniemanie, namnożyło się różnego autoramentu wydrwigroszy, pospolitych oszustów (zdarzają się też nieuczciwi urzędnicy) — którzy żerują na ludzkiej naiwności, na chęci, by być lepiej załatwionym niż inni. Nawet nie muszą zbytnio zabiegać o klientelę — ludzie sami przychodzą przynosić pieniądze.

Od 3 miesięcy prokuratura prowadzi intensywne śledztwo przeciwko pracownikom Wydziału Finansowego Prez. DRN Kraków-Kleparz o żądanie i przyjmowanie od podatników korzyści majątkowych — łapówek. Jest to już druga sprawa — łąpówek przeciwko Józefowi Dymek i Janowi Pręce, starszym inspektorom tegoż wydziału, zapadł już przed Sądem Powiatowym dla m. Krakowa wyrok skazujący. Połk koniec ubiegłego roku aresztowany został b. kierownik Wydziału Finansowego, a także kierownik Skarbowego Urzędu Komorniczego. Zarzucą się im przyjęcie w okresie kilku lat łapówek w wysokości 50 tys. zł w gotówce, artykułach spożywczych i wrobach warsztatów rzemieślniczych.

Słyszałem o inspektorze, który miał o wiele lepsze wyniki swojej pracy od innych kolegów. Wykrywał więcej spraw, nadużyć, nieprawidłowości, postępów przyjmowania korzyści materialnych. Otóż miał on tych sprawach. Nie kontrolował wszystkich papierów, skupiał uwagę tylko na tych sprawach, które były załatwione szybko i z pożytkiem dla petenta. Wynikiem. Właśnie przy takich sprawach — bezbłędnie trafiał w dziesiątkę.

Ściganie łapownictwa jest stosunkowo trudne, m. in. także z uwagi na brak wystrzonej reakcji społecznej w

konkretnych przypadkach tego rodzaju spraw.

Potwierdzeniem takiej tezy mogą być ustalenia prowadzącego śledztwo przeciwko niektórym łustratorom i rzeczoznawcom szkód rolniczych, którzy działali z ramienia PZU na terenie powiatu miechowskiego i proszowickiego.

KTO SMARUJE TEN JEDZIE TYLKO — DOKĄD?

W jesieni ubiegłego roku likwidator szkół PZU M. P., zgłosił fakt popełnienia przestępstwa. W okresie od 14 do 23 września 1971 r. na terenie powiatu proszowickiego działał wspólnie z drugim likwidatorem szkół PZU Kazimierzem Romankiem, korzystając z pomocy delegata wio do spraw tytoniowych, Zdzisława Ryzczaka w zamian za zawyżenie protokołów szkód i zwiększenie odszkodowań przyjęli od różnych osób około 40 tys. zł.

Likwidator 2 dni chodził z łapówką w kieszeni, zastanawiając się czy wydać pieniądze, czy też zgłosić o całej tej sprawie prokuratorowi. Miał przy sobie artykuł pióra Ewy Owslany wycięty z „Gazety Krakowskiej”, w którym wyczytał, że kara za popełnienie czynu może być znacznie złażdzona jeśli niczego nie ukrywają zgłoszą się o wszystkich faktach organom ścigania. Właśnie z tym artykułem i kopartą z pieczęcią przyszedł do prokuratury.

Przeprowadzone dotychczas czynności śledcze pozwalają przypuszczać, że

w pow. proszowickim plantatorzy tytoniu „opłacali się” nie tylko likwidatorom szkód, lecz także pacyli łapówki tzw. ekspertom zatrudnionym przy skupie tytoniu.

Taka praktyka — trwająca od kilku lat, była głęboko zakorzeniona, a rolnicy uważali za rzecz niejako normalną wręczanie daniny „na wyrost”, nawet w przypadkach, kiedy łustrator bądź rzeczoznawca dokonywał rzetelnych ocen czy klasyfikacji.

Warto podkreślić, że wspomniany likwidator M. P., który zgłosił fakt popełnienia przestępstwa może liczyć na znacznie mniejszą karę, aniżeli pozostałi sprawcy. Wynika to z istoty przepisów artykułu 243 i 57 kk.

Artykuł 57 par. 2 przewiduje m. in., iż sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w wyjątkowych wypadkach także w takich sytuacjach, kiedy sprawca przestępstwa czyni starania o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem lub o jej zapobieżenie albo też przyczynił się do ujawnienia przestępstwa.

Natomiast art. 243 kk przewiduje, że jeśli sprawca przestępstwa polegającego na bezprawnym pobieraniu korzyści majątkowej lub osobistej w związku z pełnieniem funkcji publicznej (ła-pownictwo) lub dopuszczający się przestępstwa, tj. udzielający funkcjonariuszowi publicznemu bezprawnej korzyści lub jej obietnicy w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej, zawiadomi organ powołany do ścigania o fakcie przestępstwa i o okolicznościach jego popełnienia, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

JACEK ŻUKOWSKI

— Oczywiście! — Można wiedzieć jakże to hobby? — Być może, będzie pan mnie uważał za dzieciaka: moje hobby to kolekcja elektryczna. Kiedy pan naszedł, właśnie przy niej majstrowałem. — Bardzo mi przykro, że pana przeszkodziłem. Ale niech pan sobie nie przerywa z mojego powodu. Moglibyśmy z powodzeniem kontynuować to rozmowę w pomieszczeniu, gdzie pan pracuje. — Z przyjemnością. Niech pan się jednak przynajmniej, że ma pan ochotę rzucić okiem na moją kolekcję. Nie będzie pan tego żałował! — Przynajmniej się. Wyduślić przynajmniej się z komisarzy Policji Śledczej to prawdziwa uroda, w której nie każdy może brać udział! — Obaj mężczyźni przeszli przez gabinek zatoczony półkami, planszami rysunkowymi, szkicami i dotarli do drzwi. Gendreau zrobił przejście gestem, zapraszając Fouchera do środka. Tak, było tu na co popatrzeć. Usunęto ścianę między dwoma pokojami i w ten sposób kolekcja użytkowa pozostała miejsce jedynie na przejście. Wzrok w pierwszym momencie chwycił tylko labirynt szyn, zwrotnic, skrzyżowań, zakrętów, gubiących się w papierowej mackie usianej drzewami i domkami. Gendreau nacisnął dwa guziki, ruszyły równocześnie cztery pociągi. Sygnały zmieniły się na czerwony i pociąg stał przed zwrotnicą. W mgnieniu ustawiony obok tunelu zaczęły obracać się koła pod prawdziwym strumieniem wody, który uderzał w



Już od dawna załogi wiślanej floty nie pamiętają tak długiego jak w ubiegłym roku sezonu przewozów. Zakończył się dopiero w styczniu 1972 r. CAF — Radkiewicz

Filmowy tydzień w TV

BEZ ATRAKCJI

Program filmowy nadchodzącego tygodnia nie zapowiada się zbyt atrakcyjnie. Poza odcinkiem angielskiego serialu historycznego „Szczęść żon Henryka VIII”, zobaczymy za ledwie dwa pełnometrażowe filmy fabularne i to nie najlepsze. Nieco większy wybór będzie w programie II.

Kolejnym odcinkiem wspomnianego wyżej serialu angielskiego, zatytułowany „Joanna Seymour”, zobaczymy w środę (19 bm.). Są to dzieje trzeciego, najbardziej udanego małżeństwa króla Henryka VIII z córką starego angielskiego rodu. Mniej tu rozważań politycznych i teologicznych niż w odcinku poprzednim, więcej za to melodramatu, ale dobrego, kulturalnie przekazanego. W roli Joanny Seymour, która obdarzyła wreszcie Henryka synem, późniejszym Edwardem VI, występuje Ann Stalbybrass (w polskiej wersji dialogowej) — Jolanta Wołłejko.

Następny film dopiero w sobotę (22 bm.). Będzie to amerykańska „Modelka”, film realizowany w roku 1944 przez Charlesa Vidora, twórcę emitowanej niedawno w programie telewizyjnym „Gildy” z Rita Hayworth w głównej roli. Ta głośna gwiazda lat czterdziestych również i w „Modelce” odtworza tytułową rolę. Partneruje jej początkujący wówczas Gene Kelly. Pełnią atrakcję tej sentymentalnej współczesnej bajki są fragmenty spektakli rewiowych, numery taneczne i wokalne.

W niedzielę (23 bm.) będzie emitowana rumuńska „Dzieci znanego człowieka”. Jest to dramat psychologiczny z roku 1958, znany z ekranów kinowych. Główną postacią filmu jest sławny w przystojny chirurg, zdobywca serc kobiecych. Świat jego wewnętrzny przeżył został tu ukazany poprzez psychoanalizę, którą przeprowadza inny lekarz, psychiatra. Film to pretensjonalny i dość sztuczny, chwilami bardzo pompatyczny. Zna-na aktorka, Irina Petrescu, pokonuje niedostatkami scenariusza i tworzy rzeczywiście ciekawą postać dziewczyny, która nie chce być epizodem w karierze urodziwego lekarza.

Ponadto w programie II: — We wtorek (18 bm.), w cyklu „Kino wersji oryginalnej” — radziecki „Nauczyciel” według Czechowa. Jest to nie tylko film, ale raczej sfilmowany spektakl teatralny, który przez siebie już emitowany w polskiej wersji dialogowej, będzie w programie II.

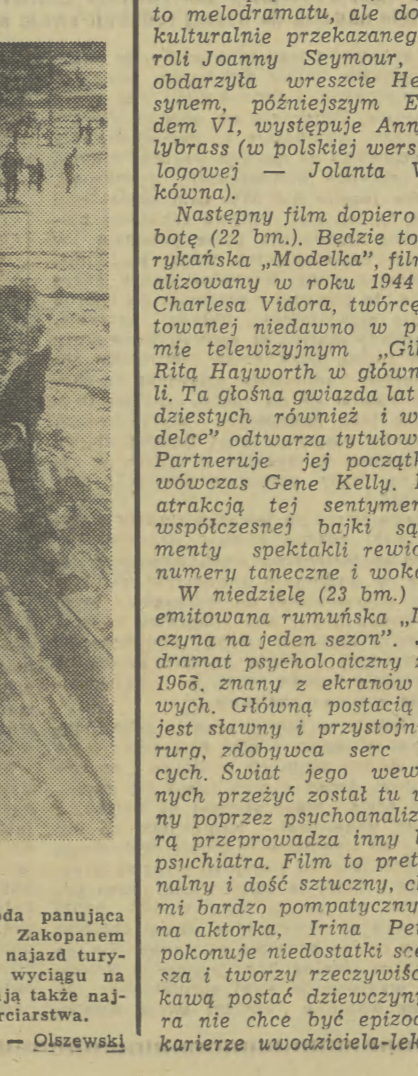
Jeszcze jedno wznowienie przewidziane jest na czwartek (20 bm.). Będzie to polski film telewizyjny „Kwestia sumienia”, realizowany przez Ewę i Czesława Petelskich według opowiadania amerykańskiego pisarza Ambrose'a Biercea, Graja; Andrzej Łapicki, Wiesław Gogas, Zdzisław Maklakiewicz, Ryszard Pietruski i inni.

Również w czwartek będzie emitowany jugosłowiański „Most”, dramat wojenny, ukazujący brawurną akcję partyzanckiego oddziału z czasów drugiej wojny światowej. Film utrzymany jest w niezłym tempie, ma nawet sporo napięcia i kilka dramatycznych niespodzianek.

Zapowiadamy w poprzednim tygodniu węgierski film „Okularnicy” będzie emitowany dopiero w najbliższą sobotę (22 bm.). Jest to historia malarskiej pary architektów, żeńskiej pary architektów, dramatyczna opowieść o ich kłopotach zawodowych, problemach natury moralnej, które ich męczą i o ich kłopotach uczuciowych. Film tchnie radość spotykaniem autentycznym, krąży w sobie sporo prawdy o życiu ludzkim.

Na niedzielę (23 bm.) Telewizja zapowiada film produkcji amerykańskiej pt. „Puknąć do każdego drzwi”, realizowany w roku 1949 przez Nicholasa Raya. Jest to dramat społeczno-obyczajowy z pewnym naletem kryminalnym, ukazujący losy dzieci z dzielnic nędzy. W głównej roli Humphrey Bogart. Gra on adwokata, broniącego przed sądem młodego człowieka oskarżonego o morderstwo. W tej roli — John Derek. Mimo pewnych naiwności scenariusza — film ten jest dość wymowną krytyką społeczeństwa, które udaje, że nie wie o istnieniu dzielnic nędzy w wielkich miastach i o bezdomnych dzieciach.

— Oczywiście! — Można wiedzieć jakże to hobby? — Być może, będzie pan mnie uważał za dzieciaka: moje hobby to kolekcja elektryczna. Kiedy pan naszedł, właśnie przy niej majstrowałem. — Bardzo mi przykro, że pana przeszkodziłem. Ale niech pan sobie nie przerywa z mojego powodu. Moglibyśmy z powodzeniem kontynuować to rozmowę w pomieszczeniu, gdzie pan pracuje. — Z przyjemnością. Niech pan się jednak przynajmniej, że ma pan ochotę rzucić okiem na moją kolekcję. Nie będzie pan tego żałował! — Przynajmniej się. Wyduślić przynajmniej się z komisarzy Policji Śledczej to prawdziwa uroda, w której nie każdy może brać udział! — Obaj mężczyźni przeszli przez gabinek zatoczony półkami, planszami rysunkowymi, szkicami i dotarli do drzwi. Gendreau zrobił przejście gestem, zapraszając Fouchera do środka. Tak, było tu na co popatrzeć. Usunęto ścianę między dwoma pokojami i w ten sposób kolekcja użytkowa pozostała miejsce jedynie na przejście. Wzrok w pierwszym momencie chwycił tylko labirynt szyn, zwrotnic, skrzyżowań, zakrętów, gubiących się w papierowej mackie usianej drzewami i domkami. Gendreau nacisnął dwa guziki, ruszyły równocześnie cztery pociągi. Sygnały zmieniły się na czerwony i pociąg stał przed zwrotnicą. W mgnieniu ustawiony obok tunelu zaczęły obracać się koła pod prawdziwym strumieniem wody, który uderzał w



Piękna zimowa pogoda panująca od kilkunastu dni w Zakopanem spowodowała kolejny najazd turystów. Na zdjęciu: z wyciągu na Kalatówki korzystają także najmłodsi adepti narciarstwa. CAF — Olszewski

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ryszard Malinowski

Parawan z gęstej mgły

Zadziwiają i budzą w ostatnich dniach niepokój opini publiczną zjawiska sprzeczne z podstawowymi ideami sportu. Wywołują one dużą falę protestów i oburzenia. Ale mimo tego przybierają one na sile, rosną i uderzają falą brudnych spraw, których tylko część — zupełnie tego nie rozumiejąc — ujrzał może światło dzienne.

Zanik etyki sportowej powinien i chyba stanie się przedmiotem nie tylko rozważań ale i konkretnych w tej sprawie przedsięwzięć władz sportowych. Smutna to konkluzja, ale niestety prawdziwa. Jej potwierdzeniem jest fakt, że w ciągu krótkiego czasu organa ścigania zanotowały cały szereg przestępstw dewiatowiczno-przemysłowych, w kręgach sportowych. Znamy już powściągniętych w szafkach Stefanię Bięgus, narciarkę biegaczkę, „wychowawczyni” młodzieży, która za „ucieczki” na spacerie pieniądze wystawiła sobie w Zakopanem kilka walców okazywanych wll i dopuściła się również różnorodnych przestępstw karno-dewiatowicznych.

Wielkim echem obiegła wieść, że PZHL na wniosek Legii zamierza za czynny niegodziwy sportowiec (ofiarą) Komunikacji (PAP) zawodników: Mieczysława Jaskierskiego, Andrzeja Słowakiewicza, Bogdana Migacza i Czesława Ruchalę. Jakże to czynny i jakże niesportowo postępowanie? Czy mi zwykły śmiertelnicy, entuzjastki, sympatycy sportu mamy tylko wiedzied o sukcesach zawodników? A sprawa piłkarzy przemysłowców (np. itd.)

Istnieje stara zasada primum non nocere (nie szkodź nikomu nie szkodzi). Ale czy odpowiednio władze (tj. władze „postępowanie” pewnych sportowców, pewnych grup nie szkodzą sobie i sprawom wychowawczym w ogóle. Zastanawiamy się spokojnie bezpańszczyzny czy to postępowanie pewnych działaczy jest trywialne? Czy nie stanowią przypadkiem dla innych „parawanu z gęstej mgły, w której rozplywa się wszelkie zło.

Każde postępowanie sprzeczne z przepisami i etyką sportową bierze swój początek oczywiście dużo wcześniej. Przekupstwa w klubach, różne machlojki, wytworzenie atmosfery, w której bardzo często można łatwo wypaczyć charakter młodzieży, jak również doprowadzić do niebezpiecznej krawiedzi.

Wiele razy zdarzało się u nas, że składając dobrą drużynę zawodników, nie przemyśleliśmy, „kto” — jak mówią kibice. Czy przypadkiem zawodnicy nie allego „niezłoty” ze strony kolegów, czy kierownictwo klubów, które bez względu na etyczne normy, w ten sposób dąży do celów nie mających ze sportem nic wspólnego? Powiadamy uproszczony, chodzi o zwykłe przekupstwo „podkładki”, od których rolę się w naszych ligach. A zmiana barw, transfer? Tańczący korowód trenerów i zawodników. Jak w takiej sytuacji mówić o realizacji programów szkoleniowych i wychowawczych?

Pytań takich można by było zadać jeszcze wiele. Zał tylko wspomnieć, że dawniej inaczej bywało. Smutnie, niestety! Smutnie konkluzja nasuwać się musi każdemu bacznie obserwującemu nasze życie sportowe. Mamy jednak nadzieję, że opracowany raport o stanie polskiego sportu dojrzy kulę, która ciężko u nogi tej pięknej przecież dziedzinie naszego życia i pozwoli, skutecznie zahamować różne nieprawidłowe tendencje uciążliwie się jakże jeszcze często.



Fenomenalna Australijka Shane podczas kolejnego bicia rekordu świata. Fot.: CAF

PZHL zatwierdził zawieszenie hokeistów Legii

15 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa PZHL z WKS Legia poświęcone omówieniu zawieszania przez Legię hokeistów Mieczysława Jaskierskiego, Andrzeja Słowakiewicza, Bogdana Migacza i Czesława Ruchalę za czynny niegodziwy sportowiec.

W wyniku przeprowadzonych rozmów, kierownictwo PZHL utrzymało w mocy zawieszenie przez klub wyżej wymienionych zawodników, oraz postanowiło zawiesić w prawach członków kadry olimpijskiej Bogdana Migacza i Andrzeja Słowakiewicza. Postanowiono także, że wymienieni nie będą brani pod uwagę przy ustalaniu składu drużyny na wyjazd do Sapporo.

Fortuna najlepszy na Dużej Krokwi

Przedolimpijską próbę odbył wczoraj skoczkiw startując w zawodach kontrolnych w Zakopanem. Otwarty konkurs skoków rozegrano na Dużej Krokwi. Tym razem niespodziewany, lecz zasłużony sukces odniósł młody utalentowany zawodnik (Wistę-Gwardia) Wojciech Fortuna. W konkursie skakał odległość i uzyskał największy wynik: Pawłusiak i Krzysztof. Do trzeciej lokaty kandydują: Fortuna i Stanisław Daniel Gasienica. Ten ostatni po pierwszym skoku w konkursie, w którym uzyskał po bezbłędnym locie 103 m, miał wyjątkowo wypadek. Jak się okazało rozdzielił mu się but, który mógł kontynuować dalszych skoków.

A oto wyniki konkursu: I. W. Fortuna (Wistę-Gwardia) — 233,3 pkt. (106,5 i 106,5 m), II. T. Pawłusiak (BBS) — 230,9 pkt. (106,0 i 106,0 m), III. A. Krzysztof (WKS) — 224,3 pkt. (104,0 i 100,5 m).

Święty bieg polskich narciarek

Kolo Zvolenia na Słowacji rozpoczęły się wielkie międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach klasycznych z udziałem reprezentantów z Austrii, Czechosławii, Jugosławii, Austrii, Polski, Węgier i ZSRR.

Zawody będą ostatnią próbą przedolimpijską międzynarodową przed w biegu na dystansie 5 km, do którego stanęło 13 zawodniczek. Znakomicie spisały się nasze reprezentantki, które zademonstrowały świetną formę. Bieg wygrała Weronika Budna, przed mistrzynią Polski Anną Durą oraz Czechosłowacką Bartosową. Na 4 i 5 miejscu były Polki Józefa Chrońnik i Władysława Majerczyk.

W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich kolo Zvolenia w CSRS, odbyły się biegi rozstawnie. Również i tym razem świetnie spisały się Polki. A oto wyniki:

I. Polska (Dura), Budna, Chrońnik, Majerczyk 41,32,5, 2. CSRS I (Cillerova, Sikolova, Bartosova) 42,29,5, 3. Polska 2 (W. Majerczyk, Z. Majerczyk, Turowska) 42,29,5.

Mężczyźni:

1. CSRS I (1:19,46,5, 2. Duka Li-berec 1:20,45,0, 3. Polska (Kawulok, Czuj) 1:22,40,0.

Wycięstwa hokeistów Cracovii i KTH

W spotkaniach o mistrzostwo II ligi faworyci KTH i Cracovia odnotowali zwycięstwa w meczach wyjazdowych. KTH zwyciężyło w Jastrzeblu GKS dwukrotnie po 6:1 natomiast Cracovia pokonała w Zgierzcu Włókniarza 2:0 (0:1, 0:2, 7:1). Dość należy, że spotkanie to miało dość zaskakujący przebieg, gdyż gospodarze po dwóch tercjach prowadzili już 3:0. Na szczęście w trzeciej terczi zespół krakowski zdołał się skondolidować, przyspieszył grę i odniósł zwycięstwo.

W tabeli prowadzi nadal KTH, które wyprzedza Cracovię o 1 pkt. W spotkaniach hokejowych o mistrzostwo ligi Juniorów Cracovia odnotowała dwa zwycięstwa nad Naprzodem Janów. W sobotę krakowianie zwyciężyli 5:4 a wczoraj 4:1.

Polska sztafeta w 6 miejscu w Le Brassus

W Le Brassus odbył się w niedzielę bieg sztafetowy 3x10 km. Zdecydowane zwycięstwo odniósł w nim zespół NRD — 1:32,42,7 przed Szwajcarią — 1:34,05,8. Dopiero na 6 miejscu znalazł się zespół polski w czasie 1:35,59,1. W polskiej sztafecie wystąpił trzeci najlepszy nasz biegacz: Józef Ryśula, Wawrzyniec Gasienica i Jan Staszek.

Keulen-Deelstra mistrzynią Europy

Po niezwykle zaciętej walce z koalicją panczenicistk radzieckich mistrzynią Europy została Holenderka Keulen-Deelstra, która wynikiem 182,805 pkt. w wieloboju ustanowiła nowy rekord świata. Obydwójni mistrzostwo tytułu stawkiewicz (ZSRR) zajęła druga lokata z wynikiem 181,135 pkt. W trzecią Saurullina (ZSRR) 183,443 pkt. O tytule mistrzostwim zdecydował bieg na 3 tys. metrów, w którym zwyciężyła Stawkiewicz 4:48,83 przed Keulen-Deelstrą 4:50,69 i Saurullną 4:53,37.

Turniej w rocznicę wyzwolenia Krakowa

Piłkarze ręczni Wawelu zdobyli Puchar KKKFIT

Organizatorami tej udanej imprezy byli: KKKFIT, ZW ZMS, który ufundował nagrodę oraz KOZPR i „Gazeta Krakowska”. Zwycięskiemu zespołowi puchar przedchodni wręczył przewodniczący mgr M. Stefanów.

Andrzej Bachleda trzeci w Kitzbuehel

As atutowy polskiej ekipy olimpijskiej na igrzyskach w Sapporo, Andrzej Bachleda odniósł w niedzielę kolejny sukces. Na międzynarodowych zawodach w Kitzbuehel, które zgromadziły na starcie światową elitę narciarzy Polak wywalczył znakomite trzecie miejsce w slalomie specjalnym, ulegając jedynie mistrzowi świata w tej konkurencji Jean-Noelowi Auzerou (Francja) oraz Szwajcarowi Edmundowi Bruggmannowi.

Po niedzielnym slalomie Andrzej Bachleda w klasyfikacji Pucharu Świata zajmuje 6 lokatę.

Długopolski dystansuje rywali w dwuboju

W ramach mistrzostw narciarskiego okręgu krakowsko-podhalańskiego rozegrano kolejną konkurencję. Był nią bieg na 15 km do klasyfikacji dwuboju klasycznego. W konkurencji tej nie dał żadnych szans swym rywalom Kazimierz Długopolski. Ten utalentowany zawodnik Startu pokonał, że znajduje się w bardzo wysokiej formie, i zaliczył to należy jako dobry prognostyk przed olimpijskim startem w Sapporo. Zwycięstwo w biegu zapewniło także końcowy sukces Długopolskiemu w dwuboju.

A oto kolejność w biegu na 15 km: I. Długopolski (Start) — 49:48, II. J. Gasienica (SNPTT) — 50:25, III. Zubeł (WKS) — 50:25.

Wyniki dwuboju: I. Długopolski (Start) — 44:0, II. St. Hula — 42:8, III. J. Zubeł (WKS) — 41:3,5.

W kilku wierszach

NRF E. Keller wywrócił rekord świata w jeździe szybkiej na lodzie, „Fina Linkowski na dystansie 500 m, zwyciężając w czasie 39,8 sek.

W międzynarodowym spotkaniu juniorskim w stylu wolnym juniorów Bułgaria zdecydowanie pokonała Polskę 8,5:1,5.

W Lublinie rozegrano międzynarodowy mecz hokeja na lodzie. Zwyciężył hokeista NRD 5:4 (1:0, 2:4, 2:0).

Na neutralnym boisku w Atenach odbył się w sobotę zawodowy mecz eliminacyjny piłkarski do turnieju olimpijskiego w Monachium Iran — Kuwejt. Zwyciężył piłkarze Iranu 2:0 (0:0).

W Londynie odbyło się w piątek losowanie tegorocznych rozgrywek strefy europejskiej pucharu Davisa. W strefie tej obok tenisistów europejskich grać będą reprezentanci Nowej Zelandii, a także niektórych krajów arcytych. Reprezentacja Polski wylosowała już w pierwszej rundzie silnego przeciwnika. Nasz tenisista zmierzą się bowiem z zespołem Jugosławii.

W Linthal (Szwajcaria) odbył się bieg narciarski kobiet z udziałem kadry olimpijskiej. Bieg odbył się na 5 km, jak i na 10 km triumfowała 28-letnia Fischer. Bardzo dobrą formę demonstrowała także jej rodaczka Unger, która była trzecią na 10 km i drugą na 5 km.

W hall College Park odbył się mityng lekkoatletyczny z udziałem najlepszych amerykańskich i zagranicznych. W biegu na jedną milę zwyciężył K. Keino (Kenia) w czasie 3:59,4 przed J. Luzinsem (USA) — 4:00,9.

W Davos, reprezentant

Porażka siatkarek Wisły

Przykry zawód sprawiły wczoraj siatkarki Wisły, przegrywając rewanżowe spotkanie o mistrzostwo I ligi z AZS-em W-wa 2:3 (15:13, 13:15, 15:5, 7:15, 12:15).

Zespół krakowski po sobotnim zwycięstwie 3:1 (15:6, 9:15, 15:10, 15:10), zbytnio u-

Dwie porażki Hutnika w W-wie

Wczoraj zakończyli spotkania pierwszej rundy siatkarki w meczach 1-ligowych. W pojedynkach tych doszło do bezsporniejszej konfrontacji dwóch najlepszych drużyn: Resovii i AZS-u Olstyn. Próba ta wypadła na korzyść zespołu rezerwoskiego, lecz AZS u-

10 najlepszych kierowców Polski

1. Start	14	14	42:8
2. Polonia	14	9	29:22
3. Wisła	14	8	30:26
4. AZS W-wa	14	8	30:26
5. Legia	14	6	24:32
6. Spójnia	14	2	13:36
7. LKS	14	4	18:35
8. Odra	14	3	23:36

Turniej koszykarzy w Warszawie

W grupie B doszło do pojedynku, który już przed turniejem uważany był przez wielu fachowców za właściwy finał imprezy. Moskwa pokonała Sofię 78:75 (45:39). Drużyna trenera A. Gomeleskiego wygrała zaszczytnie. Najwięcej punktów dla Moskwy — Kowalenko (32), Iluk (14), Jastriebow (10); dla Sofii, (Pelczow, 10; Kirov (10), Dojczynow (9).

Pozostałe wyniki: Polonia (Warszawa I) — Praga 113:80 (63:41), Budapeszt — Helsinki 64:34 (32:27).

Złot „Szlakami Wyzwolenia”

W zorganizowanym przez Oddział Krakowski PTK zlocie turystów pieszych „Szlakami Wyzwolenia Krakowa” udział wzięło 450 uczestników, w tym 45 drużyn. Uroczyste zakończenie Złotu nastąpiło w Szkole Podst. Nr 51 w Bronowicach Wielkich, gdzie uczestnicy gościli byłego D-ę Oddziału Partyzanckiego J. Filipowicza, działającego w okresie okupacji hitlerowskiej w rejonie Okonki i Krakowa.

W czasie Złotu odbyły się różne konkursy. W konkursie pn. „Czy znasz Kraków” (z kartek pocztowych) zwyciężyła S. Solecka przed P. Właszczykiem, w konkursie rysunkowym (temat „Co widziałeś na trasie”) pierwszy był Z. Musiak przed T. Wójcikiem.

W punktacji ogólnej zwyciężyło Kolo PTK Nr 49 przy Drukarńi Wydawniczej przed Szkołą Podst. Nr 85 Kraków i Kolem ZMS IX Dz. Przychodni Obwodowej Kraków.

Ważne dla narciarzy

Oddział Krakowski PTK dysponuje skierowaniami na obozy narciarskie FWP PTK (dla początkujących i zaawansowanych) w następujących miejscach: w styczniu 1972 r. w Sudetach: Andrzejówka, Muflon, w Beskidach: Kilmczok, Zawoja, Magura Malasotwska, Ustrzyki Górne w Tatrach: Rozтока.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Oddziału Krakowskiego PTK Kraków, ul. Białostawska 6, pok. nr 11, w godz. od 10.00 do 14.00 we wtorki od 15.00 — 18.00.

Toto-Lotek

3, 7, 20, 27, 38, 45, dod. 31.

W „Lajkoniku”

21, 6, 29, 26, 4, dod.: 41. Końcówki banderoli: 4-cyfrowa 6839, 3-cyfrowa 475.

W walce o zdrowie naszych dzieci

Redakcja „Gazety Krakowskiej” zamieściła na swoich łamach cykl artykułów red. RYSZARDA MALINOWSKIEGO o złym stanie kultury fizycznej w szkołach. Niestety niewiele z uwag zawartych w tych materiałach zostało rozpatrzone. Stan w w naszych szkołach budzi nadal niepokój.

Dziś zamieszczamy pierwszy odcinek materiału nadesłanego do naszej redakcji przez nauczyciela w jednej z krakowskich szkół. Wiernym, że nasi Czytelnicy jak również zainteresowani tym problemem nauczyciele nadesłali do naszej redakcji swoje uwagi.

Naukowcy i lekarze dowodzą, że nasze zdrowie, mimo wybitnych osiągnięć medycyny i farmakologii jest coraz węższe. Zaczynają się obecnie szerzyć choroby wynikające z niedostosowania się człowieka do nowych warunków życia, choroby nowoczesnej cywilizacji. Nauka jeszcze nie dała nam odpowiedzi o ile na ten stan wpływa zakażenie biologiczne środowiska przez przemysł w postaci zanieczyszczeń wody, powietrza, chemizacji gleby. Natomiast każdy lekarz powie, że przyczyną szerzenia się chorób na tie niewydolność układu krążenia, przemiany materii są spowodowane przez brak ruchu, gdyż dotąd mechanizm samoochrony i odporności człowieka na choroby opierał się na ruchu, wysiłku fizycznym jako najlepszych stymulatorach procedury biologicznych i fizjologicznych, zwiększone wymagania w szkole, w zakładzie pracy powodują powłóch, nerwowość.

Niewątpliwie na ten stan zjawisk wpływa niski poziom kultury fizycznej naszego społeczeństwa wychowawczego. I jeszcze w tradycjach gimnastyki korektywnej dostosowanej do wymogów życia w wieloletnim w klubach sportowych, w takim układzie trzeba uwzględnić wychowanie fizyczne naszych dzieci, bo przyszłość ludowe mówi, że „czym skórupka z młodu nastąpienie...”.

W szkole w której pracuję jako nauczyciel w jednej z klas dwa lata temu było dwóch zdolnych w nauce i sporcie uczniów. Jeden z nich uczył się gorzej, gdyż wiele czasu spędzał na boisku, a nawet wesołował. Namówiłem go bez temu do zaniesienia w klubie sportowym. Chłopiec wyrosł, zmężniał, przentał wazę, rowarł i mimo że coraz więcej czasu poświęca na sport jego wyniki nauki w klasie są rewelacyjne. Drugi chłopiec każda chwila poświęca na naukę. Nie ma czasu na trening, choć jeszcze w Krakowie wygrał w swej specjalności. W nauce wybitnie obniżył swoje wyniki.

Mimo wysokiego wzrostu jest gorzej zbudowany, trudniej przechodzi okres dojrzewania i nawet ma przejściowe kłopoty ze zdrowiem.

Ter przykład powinien być ostrzeżeniem dla wielu rodziców, którzy zmuszają o ile na ten stan wpływa zakażenie biologiczne środowiska przez przemysł w postaci zanieczyszczeń wody, powietrza, chemizacji gleby. Natomiast każdy lekarz powie, że przyczyną szerzenia się chorób na tie niewydolność układu krążenia, przemiany materii są spowodowane przez brak ruchu, gdyż dotąd mechanizm samoochrony i odporności człowieka na choroby opierał się na ruchu, wysiłku fizycznym jako najlepszych stymulatorach procedury biologicznych i fizjologicznych, zwiększone wymagania w szkole, w zakładzie pracy powodują powłóch, nerwowość.

Niewątpliwie na ten stan zjawisk wpływa niski poziom kultury fizycznej naszego społeczeństwa wychowawczego. I jeszcze w tradycjach gimnastyki korektywnej dostosowanej do wymogów życia w wieloletnim w klubach sportowych, w takim układzie trzeba uwzględnić wychowanie fizyczne naszych dzieci, bo przyszłość ludowe mówi, że „czym skórupka z młodu nastąpienie...”.

W szkole w której pracuję jako nauczyciel w jednej z klas dwa lata temu było dwóch zdolnych w nauce i sporcie uczniów. Jeden z nich uczył się gorzej, gdyż wiele czasu spędzał na boisku, a nawet wesołował. Namówiłem go bez temu do zaniesienia w klubie sportowym. Chłopiec wyrosł, zmężniał, przentał wazę, rowarł i mimo że coraz więcej czasu poświęca na sport jego wyniki nauki w klasie są rewelacyjne. Drugi chłopiec każda chwila poświęca na naukę. Nie ma czasu na trening, choć jeszcze w Krakowie wygrał w swej specjalności. W nauce wybitnie obniżył swoje wyniki.

Wielokrotnie spotkałem się z sugestią na zabranianiu nauczycieli, że w NRD zbyt intensywne metody w i sporcie powodują duży odświe młodzieży, która nie trzymamy tempa zajęć i staje się kaleką pod względem zdrowia. Na podstawie obserwacji własnych dziecię stonowaniu nowoczesniejszych metod w szkole, długolej pracy trenerskiej oraz dedukcji pozwolę sobie przedstawić zupełnie odmienny pogląd.

Metody stosowane w tym kraju, są prawie identyczne do metod treningu sportowego. Wiemy, że metody treningowe zmuszają dzieci i młodzież do intensywnego i ciężkiej pracy, która powoduje w niej drogą współzawodniczą, w której wyrobienia nawyki, pracowitości, pilności, uczty dyscypliny, przyjmowania porażek, ale również rozbudza ambicje młodzieży. Raz rozbudzone ambicje i nabyta aktywność poprzez łakie metody w przypadkach niepowodzeń na polu sportowym nie powodują stresów jak się u nas sądzi i nie zmuszają do sukcesów w innych dziedzinach życia. Można przypuszczać, że tym którym się nie udało w sporcie będą się starał za wszelką cenę zabytnać w innych dziedzinach działalności. Będą więc osobnikami lepiej przygotowanymi do życia.

Czy takie usportowione metody w i są właściwe i czy czasem nie odbierają dziecku przeżywać właściwych dla tego okresu? Wręcz przeciwnie. Sport jest świetnym relaksem po ciężkiej pracy umysłowej.

Poprzez takie metody dostarczamy dziecku moc wrażeń i przeżyć, powodujemy rozwój osobowości i tym samym lepiej przygotowujemy go do życia.

nauczyciel szkoły nr 114 w Krakowie Mgr WF STANISŁAW SOBZYK

WYSTAWY

SUKIENNICZE (10-15), SZOLAY-KICH, pl. Szczęśliwej 9 (12-18), CZARTORYSKICH: Jana 19 (10-15), ARCHEOLOGICZNE: Polska 3 (10-14), MUZ. LENINA: Kr. Jall-dwigi 41 (9-13), KTF: Boh. Stal-ingradu 13 (9-21), ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (11-19).

TELEWIZJA

PROGRAM I
15:20 Politechnika: Fizyka kurs przygot. Prad elektryczny. 15:55 Politechnika: Fizyka kurs przygot. Obwody elektryczne. 16:25 Program dnia. 16:30 Dziennik. 16:40 Dla dzieci: Zwierzyniec. 17:25 Echo stulic. 17:45 Program publicystyczny (Kr.). 18:15 Kronika (Kr.). 18:35 Reportaż. 18:50 Europa. 19:20 Dobranoc. 19:30 Dziennik. 20:05 Teatr: Paryż Szanławski „Dwa teatry”. 21:35 Słuta warszawska — koncert w rocznicę Wyzwolenia Warszawy w wyk. Centr. Zesp. Artyst. Wojska Polskiego. 22:45 Artyst. 23:00 Program na wtorek. 23:05 Politechnika (powt.).

POGOTOWIE

Siemradzkiego 1, wypadki 09 zachorowania i przewozy 350-50 Podgórze 625-50, 657-57 Grzegorzki 209-01, 295-77 Nowa Huta 422-22, 417-70

APTEKI

Mogińska 16, Grodzka 17, Boh. Stalingradu 77 (7ten), Bronowicka 38, Zwierzyniecka 7, Zakopiańska 3, Nowa Huta: al. Rew. Paźdz. 8 (7ten), os. Kallinow.

RADIO

PROGRAM I
5:00 Wład. 5:05 Rozmait. roln. 5:30 W kraju i na świecie. 5:50 Gimn.